

Wakacje?to dobry czas



[zobacz zdjęcia](#) ...

Okres wakacji to czas sprzyjający wypoczynkowi, wyjazdom i ..leniuchowaniu. Propozycje ciekawego a

Młodzież z Ładnej i Szywnaldu wybrała się na wędrówkę w Pieniny. Pogoda była wyśmienita, nie doskwierał upał, ani też krople deszczu nie wciskały się za kołnier.

Wędrówkę górską rozpoczęliśmy w Krościenku.

Dwudziestopięcioosobowa grupa turystów dziarsko i z entuzjazmem zaczęła wspinaczkę, by po ok. 2-3 kilometrach odpocząć i obejrzeć panoramę Krościenka oraz błyszczące w słońcu

wody Dunajca. Dalej poprzez las i górskie polany doszliśmy do Góry Zamkowej, gdzie znajdują się pozostałości zamku ?Pieniny?. Ludowe podania głoszą, że został on zbudowany przez Bolesława Wstydlwego dla jego żony Kingi. W grocie powyżej ruin znajduje się figurka świętej Kingi. Z platformy widokowej powyżej ruin zamku rozciąga się widok na Gorce i Lubań.

Po krótkim odpoczynku ruszyliśmy w kierunku Trzech Koron. Dla większości uczestników droga nie była zbyt trudna. Jednak robiliśmy krótkie postoje dla złapania oddechu, podziwiania widoków i kontemplowania piękna górskiej przyrody. Tym sposobem dotarliśmy do stóp Trzech Koron, gdzie po uiszczeniu opłaty, wspięliśmy się po licznych stopniach metalowej kładki. Zdyszani dotarliśmy na szczyt niewielkiej platformy widokowej zawieszanej na wysokości 982 m n.p.m. Z Trzech Koron rozciąga się imponujący widok na Tatry, Magurę Spiską, Gorce, Pasma Radziejowej, Dunajec oraz Pieniny. Po stronie słowackiej można dostrzec zabudowania Czerwonego klasztoru z XIV- XVI wieku. Niestety, widoczność nie była najlepsza, gdyż w tym momencie słońce zaspalo i nie dane nam było w pełni docenić piękna otaczającego krajobrazu.

Dalsza droga prowadziła już tylko z górki, poprzez Wąwóz Szopczański do Sromowiec Niżnych i na zamek w Niedzicy, w którym obecnie mieści się w nim muzeum. Ekspozycje obejmują autentyczne wnętrza, wystawę poświęconą historii zamku oraz cele więzienne z narzędziami tortur. Z jego istnieniem związane są liczne legendy i prawdziwe wydarzenia historyczne.

Mamy nadzieję, że życzenia, marzenia jakie pojawiły się w naszych sercach i umysłach podczas pobytu w zamku, spełnią się. Tak zapewniała nas pani przewodnik, która opowiedziała nam legendę z tym związaną.

Ostatnim etapem naszej wyprawy była wizyta w ruinach czorsztyńskiego zamku.

W czasach swojej świetności był własnością króla Kazimierza Wielkiego, jednakże piorun, który trafił w zamek w 1770 roku zapoczątkował jego upadek. Obecnie, zabezpieczony jako trwała ruina, dostępny jest zwiedzającym głównie ze względu na swoje malownicze położenie i tarasy widokowe.